

Widziane zza Atlantyku (część 1).

Po ponad dwóch latach znowu jestem w Ameryce. Tym razem w Ameryce Bidena. I widać to od razu.

Eksplodacja cen po 10 miesiącach jego rządów jest koszmarna. Jak ktoś narzeka na ceny w Polsce, powinien po prostu przyjechać tutaj i zobaczyć, co to znaczy wzrost cen paliwa o prawie 100% czy żywności o 25% w ciągu kilku tygodni. Ceny konsumpcyjne wzrosły w październiku o ponad 6% - pierwszy raz w tej wysokości od czasów Cartera, czyli ponad 40 lat temu.

Powie ktoś - podobnie jak u nas. Jednak nie. W Bidenowskiej Ameryce, ceny wzrosły o 50% więcej niż w Polsce. To naprawdę jest różnica.

Ale równie ciekawa jest dyskusja wokół inflacji. Polityczni towarzysze naszej opozycji czyli amerykańscy demokraci i ich mainstreamowe media (włącznie z tymi którymi władza Discovery) na wyścigi udowadniają, że ... inflacja jest OK. Że właściwie Ameryka za długo czekała na inflację i dopiero dzięki Bidenowi może się nią cieszyć.

Serio.

Czyli nasza opozycja nawet w tej sferze nie nadąża za swoimi dysponentami :-)

No ale poważni ludzie wiedzą o co chodzi. Tu nie ma mowy - jak w Europie - o czarowaniu rzeczywistości.

Wszyscy wiedzą, że obecny stan rzeczy jest skutkiem bezpośrednim obłędu tzw. polityki klimatycznej i idiotycznej dekarbonizacji. Seria uderzeń Bidena w przemysł wydobywczy spowodowała, iż ceny nośników energii wzrosły dramatycznie, a w ślad za tym inflacja śmiga. To naprawdę proste i oczywiste dla każdego, kto choć trochę zna się na ekonomii.

I w Ameryce jest o tym poważna debata, bo pomijając zidiociałych wielbicieli Bidena, reszta nie ma wątpliwości gdzie jest prawdziwa przyczyna obecnej sytuacji.

I to dociera już do większości Amerykanów (którzy myślą zawartością portfela) i dlatego Demokraci pikują we wszystkich sondażach, a Biden zalicza historycznie niespotykaną katastrofę wizerunkową.

Właśnie skutki owego klimatycznego obłędu oraz próba ideologicznego zamachu na szkoły, która wywołała powszechny opór rodziców, grzebią dziś amerykańskich neobolszewików.

Warto aby wnioski z tej sytuacji wyciągnęli liderzy obozu patriotycznego w Polsce. Transmisje tych wydarzeń z Ameryki, powinny być istotnym elementem informowania Polaków o tym, do czego prowadzi przejmowanie władzy przez taką bolszewię.

Profesor Grzegorz Górski